

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

W następującym składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Kruczkowska

Protokolant: sekretarz sądowy Kacper Rybicki

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2020 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z wniosku D. K.

z udziałem H. P.

w przedmiocie wniosku o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym na podstawie art. 35 ustawy o referendum lokalnym

postanawia

- zakazać uczestniczce H. P. rozpowszechniania materiałów zawierających nieprawdziwe informacje, jakoby osoby będące inicjatorami referendum otrzymały od Gminy M. wynagrodzenie, w szczególności wynagrodzenie w kwocie (...);
- nakazać uczestniczce H. P. opublikowanie czytelnego sprostowania w terminie 48 godzin od uprawomocnienia się orzeczenia na stronie Urzędu Miasta M., wydawcy (...) (...) ((...) w dziale Aktualności o treści:
„Ja, H. P. prostuję informacje zawarte w moim artykule zamieszczonym na stronie 3 w gazecie informacyjnej Urzędu Miasta M. (...) (nr 3 kwiecień-maj 2020) oświadczając, że nie są prawdziwe stwierdzenia, jakoby inicjatorzy referendum (przywołani w tekście artykułu jako osoby stojące za referendum), otrzymali wynagrodzenie od Miasta M. w kwocie ponad (...) i po wyborze burmistrza P. R. zostali pozbawieni możliwości zarobku generowanego z kasy miasta, a teraz chcieliby powrotu poprzedniego układu dającego im możliwość wygodnego życia z pieniędzy gminy”;
- oddalić wniosek w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 29 maja 2020 roku, zmodyfikowanym na rozprawie w dniu 1 czerwca 2020 roku wnioskodawca D. K. wniósł o:

- zakazanie uczestnikowi H. P. rozpowszechniania materiałów zawierających nieprawdziwe informacje, jakoby wnioskodawca i inne osoby będące inicjatorami referendum otrzymali od Gminy M. wynagrodzenie, w szczególności wynagrodzenie w kwocie (...);
- nakazanie uczestnikowi publikację sprostowania na stronie Urzędu Miasta M., wydawcy (...) (...) ((...) w dziale Aktualności pisemnego oświadczenia uczestnika o treści:

„Ja, H. P. niniejszym prostuję nieprawdziwe informacje zawarte w moim artykule zamieszczonym na str. 3 (...) M. (gazeta informacyjna Urzędu Miasta M.) nr 3 kwiecień-maj 2020.

Oświadczam, iż zawarta w moim artykule informacja, jakoby (...) (przywołane w tekście artykułu jako osoby stojące za referendum lub liderzy referendum), otrzymywali wynagrodzenie od Miasta M. w kwocie ponad (...), jest nieprawdziwa.

Nieprawdziwe są również podane przeze mnie informacje jakoby (...), po wyborze burmistrza P. R. zostali pozbawieni możliwości zarobku generowanego z kasy miasta oraz że (...), kosztem nieświadomych mieszkańców, wprowadzając ich celowo w błąd, używając kłamstw i konfabulacji chcieli powrotu poprzedniego układu dającego im możliwość wygodnego życia z pieniędzy gminy.

Informacje zawarte w mojej wypowiedzi (artykule) nie znajdują oparcia w faktach.”;

3. nakazanie uczestnikowi przeproszenia pomówionego wnioskodawcy, poprzez doręczenie mu pocztą tradycyjną (listownie) podpisanego przez uczestnika oświadczenia o następującej treści:

„Ja, H. P. przepraszam pana D. K. – członka grupy (...) dotyczącego odwołania burmistrza Miasta M. przed upływem kadencji za to, że w moim artykule opublikowanym na str. 3 (...) (...) (gazety informacyjnej Urzędu Miasta M.) nr 3 kwiecień-maj 2020 zamieściłam nieprawdziwe informacje.

Nieprawdą jest podana przeze mnie informacja, jakoby (...) (przywołane w tekście artykułu jako osoby stojące za referendum lub liderzy referendum), w tym pan D. K., otrzymywali wynagrodzenie od Miasta M. w kwocie ponad (...).

Nieprawdziwe są również podane przeze mnie informacje jakoby (...), w tym pan D. K., po wyborze burmistrza P. R. zostali pozbawieni możliwości zarobku generowanego z kasy miasta oraz że (...), w tym pan D. K., kosztem nieświadomych mieszkańców, wprowadzając ich celowo w błąd, używając kłamstw i konfabulacji chcieli powrotu poprzedniego układu dającego im możliwość wygodnego życia z pieniędzy gminy.”;

4. nakazanie uczestnikowi wpłacenia kwoty 500,00 złotych na rzecz Fundacji im. (...) Towarzystwa (...) w Polsce ul. (...), (...)-(...) W., nr konta (...) – z dopiskiem „Schronisko w M.”.

W uzasadnieniu wniosku D. K. wskazał, że na dzień 14 czerwca 2020 roku Komisarz Wyborczy W. II zarządził przeprowadzenie referendum gminnego w sprawie odwołania burmistrza Miasta M. przed upływem kadencji.

W dniu 25 maja 2020 roku na stronie internetowej Urzędu Miasta M. opublikowane zostało wydanie (...) (...) (gazety informacyjnej Urzędu Miasta M.) nr 3 kwiecień-maj 2020. Wnioskodawca wskazał, że następnie papierowa wersja gazety została doręczona wszystkim mieszkańcom M. do skrzynek pocztowych. Nakład wydawnictwa wynosi (...) egzemplarzy. W gazecie podano m. in. nieprawdziwe informacje dotyczące osób będących inicjatorami referendum, w tym wnioskodawcy, stanowiące ponadto naruszenie dóbr osobistych.

Na stronie 3 powyższej gazety w dziale (...) opublikowany został artykuł zatytułowany „M. (...) (podpisany H. P.), w którym uczestnik H. P. stwierdziła:

„(...) M.? (...) M. (...)”

„(...) R. (...)”

Zdaniem wnioskodawcy z kontekstu wypowiedzi wynika, iż podane informacje dotyczą inicjatorów referendum, w tym wnioskodawcy. W przestrzeni publicznej, w szczególności na terenie Gminy M., dane osób będące inicjatorami referendum są powszechnie znane. Są również podane na stronie internetowej inicjatywy referendalnej. Podane przez uczestnika informacje dotyczące inicjatorów referendum są w ocenie wnioskodawcy nieprawdziwe.

Uczestnik, zdaniem wnioskodawcy, prowadzi kampanię referendalną, przekonując mieszkańców do nieuczestniczenia w referendum, w celu pozbawienia go mocy wiążącej. W tym celu podaje również nieprawdziwe informacje dotyczące wnioskodawcy oraz pozostałych inicjatorów referendum. Ponadto, rozpowszechnianie przez uczestnika

nieprawdziwych informacji narusza dobra osobiste wnioskodawcy. Nieprawdziwe informacje mogą mieć wpływ nie tylko na przebieg i wynik referendum lokalnego, ale również na postrzeganie osób, będących inicjatorami referendum przez społeczność M. (wniosek o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym k. 3-7).

Na rozprawie w dniu 1 czerwca 2020 roku, wyznaczonej na godzinę 14,30, pełnomocnik uczestniczki wniósł o oddalenie wniosku w całości. W aspekcie formalnym wskazał, że z racji na wiek uczestniczki (około 80 lat) i konieczności opiekowania się mężem, będącym w podeszłym wieku, nie miała ona możliwości osobistego stawiennictwa na rozprawie. Ponadto termin do złożenia odpowiedzi na wniosek został wyznaczony na godzinę 13, natomiast wniosek został dostarczony uczestnikowi tego samego dnia o godzinie 11. Zdaniem pełnomocnika uczestnika niemożliwe było złożenie odpowiedzi na wniosek w wyznaczonym terminie i obronę interesów na rozprawie, co może spowodować nieważność postępowania z tego względu.

Pełnomocnik uczestnika odnosząc się do kwestii merytorycznych wskazał, iż wniosek zasługuje na oddalenie z tego względu, iż artykuł napisany przez H. P. nie odnosi się do wnioskodawcy, będącego inicjatorem referendum w sprawie odwołania burmistrza przed upływem kadencji, ale do bliżej nieokreślonej grupy osób stojących za referendum. Autorka artykułu nie wskazywała z imienia i nazwiska osób, które otrzymywały wynagrodzenie w kwocie (...) z kasy Gminy M.. Wnioskodawca nie mógł więc poczuć się pomówiony, bowiem w artykule nie pojawiło się jakiegokolwiek odniesienie do jego osoby. Pełnomocnik wskazał ponadto, że uczestniczka oraz jej małżonek są osobami znanymi z działalności społecznej w kręgu mieszkańców M., napisali wspólnie książki na temat miasta. Uczestnika nie jest ona jednakże w jakikolwiek sposób związana ze strukturami samorządowymi Gminy M., jakkolwiek to jej autorstwa jest przedmiotowa publikacja w gazecie informacyjnej Urzędu Miasta M..

Na powyższej rozprawie pełnomocnik wnioskodawcy dokonał cofnięcia częściowo wniosku w zakresie dochodzonej kwoty z 2000 na 500zł /pkt4/, rezygnując z doręczania sprostowania wszystkim mieszkańcom gminy do skrzynek pocztowych /pkt.2a/, ograniczając część tekstu sprostowania na stronie internetowej i przeproszenia wnioskodawcy o ostatni akapit/pkt2a i 3/, popierając wniosek w pozostałej części.

Na rozprawie wnioskodawca wskazał, iż poczuł się urażony przedmiotowym artykułem. Wskazał, iż zarówno w jego ocenie, jak i w ocenie znajomych wnioskodawcy artykuł traktuje o jego osobie oraz o innych inicjatorach referendum, a tym samym oni zostali pomówieni o pobieranie wynagrodzenia z kasy Gminy M. w wysokości (...) (protokół z rozprawy z dnia 1 czerwca 2020 roku).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Dnia 31 stycznia 2020 roku, działając w oparciu o treść art. 12 ustawy z dnia 15 września 2000 roku o referendum lokalnym (Dz. U. 2019 poz. 741) D. K., będący inicjatorem referendum, powiadomił Komisarza Wyborczego o zamiarze przeprowadzenia referendum w przedmiocie odwołania Burmistrza Miasta M. P. R. przed upływem kadencji, wskazując iż będzie pełnił funkcję pełnomocnika inicjatora referendum (powiadomienie o zamiarze przeprowadzenia referendum, potwierdzenie złożenia powiadomienia o zamiarze wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum gminnego, k. 9-10).

Dnia 28 kwietnia 2020 roku w Dzienniku Urzędowym województwa (...) pod poz. (...) ukazało się postanowienie nr (...) Komisarza Wyborczego w W. II z dnia 24 kwietnia 2020 roku w przedmiocie przeprowadzenia referendum gminnego w sprawie odwołania Burmistrza Miasta M. P. R. przed upływem kadencji z wniosku mieszkańców Miasta M.. Referendum zostało wyznaczone na dzień 14 czerwca 2020 roku (postanowienie nr (...) Komisarza Wyborczego w W. II z dnia 24 kwietnia 2020 roku, k. 8).

W dniu 25 maja 2020 roku na stronie internetowej Urzędu Miasta M. opublikowane zostało wydanie (...) (...) (gazety informacyjnej Urzędu Miasta M.) nr 3 kwiecień-maj 2020. Na stronie 3 gazety ukazał się artykuł autorstwa H. P. pod tytułem: „M. (...)”. Tematem artykułu było referendum w sprawie odwołania burmistrza miasta P. R. przed upływem kadencji. W artykule znalazł się między innymi poniższy fragment:

„(...).”

W przedmiotowym artykule autorka wskazała również, iż „nie idzie na referendum, zostaje w domu”. Ponadto w publikacji znalazło się następujące sformułowanie odnoszące się do nieuczestniczenia w referendum: „Was też drodzy mieszkańcy do tego zachęcam” (tekst publikacji dostępny na stronie: (...))

Należy przy tym wskazać, iż mimo niepowołania przez autorkę w artykule konkretnych nazwisk, z kontekstu można było z łatwością dojść do wniosku o które osoby chodzi. Dane osób będących inicjatorami referendum w sprawie odwołania burmistrza przed upływem kadencji są bowiem podane na stronie internetowej inicjatywy referendalnej. Ponadto, osoby te aktywnie uczestniczą w życiu społecznym Gminy M., są znane z imienia i nazwiska innym mieszkańcom.

Nie ma przy tym znaczenia, iż uczestniczka nie użyła wprost sformułowania „inicjatorzy referendum”, lecz „osoby stojące za referendum” oraz „liderzy”. Należy podnieść (wbrew temu co twierdził na rozprawie pełnomocnik uczestniczki), iż artykuł prasowy powinien być rozpatrywany i interpretowany jako całość, a nie w odniesieniu do pojedynczych fragmentów, zdań, czy też określeń. W ocenie Sądu, dokonując całościowej interpretacji wskazanego artykułu, przeciętny czytelnik (a w szczególności będący mieszkańcem Gminy M.) mógł dojść do wniosku, iż „osobami stojącymi za referendum” autorka określa w rzeczywistości inicjatorów referendum, czyli 7 osób znanych z imienia i nazwiska, które koordynowały akcję zbierania podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania burmistrza (strona inicjatywy referendalnej: (...))

Inicjatorzy referendum – K. B., D. K., M. P., R. S., A. M., M. M. (4) oraz J. C. – we własnoręcznie podpisanych oświadczeniach z dnia 28 maja 2010 roku oświadczyli, iż w związku z wyborem burmistrza Miasta M. w roku 2018 nie utracili żadnego wynagrodzenia z Gminy M., ani od żadnych jednostek organizacyjnych Gminy M., w tym w szczególności z Urzędu Miasta M.. Wskazali oni, że nie jest to możliwe, ponieważ zarówno za kadencji obecnych władz Gminy M., jak również w poprzedniej kadencji nie pobierali żadnego wynagrodzenia z Gminy M., ani od żadnej z jednostek organizacyjnych Gminy M., w tym w szczególności Urzędu Miasta M. (oświadczenia inicjatorów referendum k. 12-18).

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 741) (**u.r.l.**) jeżeli plakaty, hasła, ulotki, wypowiedzi albo inne formy propagandy i agitacji zawierają nieprawdziwe dane i informacje, **każdy zainteresowany** ma prawo złożyć do sądu okręgowego wniosek o: orzeczenie konfiskaty takich materiałów; wydanie zakazu publikowania takich materiałów; nakazanie sprostowania informacji; nakazanie przeproszenia pomówionego; nakazanie uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 10 000 złotych na rzecz instytucji charytatywnej; oraz zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty do 10 000 złotych tytułem odszkodowania.

Natomiast art. 35 ust. 2 u.r.l. wskazuje, że sąd okręgowy rozpoznaje wniosek w ciągu 24 godzin w postępowaniu nieprocesowym. **Sąd może przy tym rozpoznać sprawę w przypadku usprawiedliwionej nieobecności wnioskodawcy lub uczestnika postępowania, pod warunkiem że o terminie rozprawy zostali oni prawidłowo powiadomieni.** Postanowienie kończące postępowanie w sprawie sąd niezwłocznie doręcza osobie zainteresowanej i zobowiązanemu do wykonania postanowienia.

Przedmiotem ochrony sądowej w myśl powołanej powyżej regulacji jest prawdziwość informacji oraz danych prezentowanych w trakcie kampanii referendalnej. Jeżeli według art. 28 ust. 1 u.r.l. celem kampanii jest wyjaśnienie istoty problemu rozstrzyganego w referendum, treści postawionych pytań i wariantów, a także prezentacja stanowisk różnych podmiotów zainteresowanych przebiegiem i ostatecznym wynikiem referendum, to wszelkie niezgodne z prawdą stanowiska i twierdzenia zaistniałe w trakcie tego wyjaśniania i prezentacji mogą stać się przedmiotem wniosku do sądu. Wnioskodawca uznając, że **plakat, ulotka, hasło lub jakiegokolwiek stanowisko zaprezentowane w trakcie kampanii jest nieprawdziwe**, ma możliwość zwrócenia się do sądu o interwencję

i wydanie stosownego orzeczenia (zob. Gapski Maciej P., *Udział sądów w procedurze przeprowadzania referendum lokalnego. Samorząd Terytorialny*, 2012, nr 7-8. s. 106-119).

Nieprawdziwe dane i informacje, aby mogły być podstawą do wystąpienia z wnioskiem do sądu, powinny być umieszczone w materiałach wyborczych, propagandowych lub materiałach agitacyjnych. Wskazane materiały mogą mieć przy tym dowolną formę, ale muszą mieć charakter agitacji. Powinny zostać umieszczone na jakimś nośniku lub wypowiedziane w związku z trwającą kampanią. Powinny także pozostawać w związku z głosowaniem. Muszą mieć na celu wpływ na wynik głosowania. Nie każda wypowiedź na temat kandydata lub na jakiś temat, jedynie z uwagi na fakt trwania kampanii wyborczej, może zostać uznana za materiał wyborczy. Katalog tych materiałów został wymieniony w ustawach jedynie przykładowo. Za materiał wyborczy, propagandowy czy agitacyjny może więc zostać uznany artykuł napisany przez dziennikarza relacjonującego przebieg kampanii. Trzeba przy tym pamiętać, że czym innym jest agitacja, a czym innym prawo do krytyki. O tym, czy jest to materiał mogący stanowić podstawę roszczenia, decydować będzie spełnienie materialnych przesłanek (Drożdżejko Zygmunt. *Ochrona prawdziwości danych i informacji oraz dóbr osobistych w trakcie kampanii wyborczej i referendalnej. Wybrane zagadnienia. Przegląd Prawa Publicznego*, 2014, nr 12. s. 80-94).

Zgodnie natomiast z postanowieniem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 roku (sygn. akt I ACz 606/12) wnioskodawca wnoszący o rozpoznanie sprawy w trybie ustawy z 2000 r. o referendum lokalnym, aby uzyskać ochronę prawną przewidzianą w przepisie art. 35 cytowanej ustawy, **musi wykazać, że rozpowszechnianie w formie plakatów, haseł, ulotek, wypowiedzi lub innych formach agitacji nieprawdziwych danych nastąpiło w związku z kampanią referendarską.**

Odnosząc się do specyfiki referendum lokalnego oraz cech odróżniających referendum od wyborów, należy uznać, że za propagandę i agitację należy uznać wypowiedzi, które nakłaniają do głosowania w określony sposób, a także które zachęcają do udziału bądź zaniechania udziału w głosowaniu, skoro w istotny sposób może to zaważyć na prawnym znaczeniu referendum – referendum bowiem jest ważne, jeżeli weźmie w nim udział określony procent uprawnionych do głosowania.

Zgodnie z art. 29 ust. 1 u.r.l. kampania referendalna rozpoczyna się z dniem podjęcia uchwały organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego lub postanowienia komisarza wyborczego o przeprowadzeniu referendum i ulega zakończeniu na 24 godziny przed dniem głosowania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do formalnego zarzutu uczestnika postępowania, wskazującego na nieważność postępowania, przypomnieć należy, że sąd może rozpoznać sprawę w przypadku usprawiedliwionej nieobecności wnioskodawcy lub uczestnika postępowania, pod warunkiem że o terminie rozprawy zostali oni prawidłowo powiadomieni. Uczestnik postępowania w niniejszej sprawie został prawidłowo powiadomiony o mającej się odbyć w dniu 1 czerwca rozprawie (dowód doręczenia wniosku oraz powiadomienia o rozprawie). Co więcej, na wskazanej rozprawie obecny był prawidłowo ustanowiony pełnomocnik uczestnika, który reprezentował jego stanowisko i gwarantował prawo do sądu. Należy przypomnieć, że sprawy rozpoznawane w trybie wyborczym powinny zostać rozpoznane możliwie szybko – w ciągu 24 godzin. /. Dlatego również termin na udzielenie odpowiedzi na wniosek przez uczestnika był tak krótki.

Wniosek w trybie wyborczym złożony na biurze podawczym w piątek o godz. 14,30, był losowany o g 15,53 i referent otrzymał go już po godzinach urzędowania sądu. Zostało wydane zarządzenie 29 maja 2020r, ale z przyczyn logistycznych mogło być wykonane dopiero w poniedziałek 1 czerwca po godzinie 8,00; przy czym nie ustalono email uczestniczki /uczestniczka nie obsługuje komputera/; doręczenia dokonano bezpośrednio w M. pod adresem domowym.

Pomimo krótkiego czasu uczestniczka miała możliwość wypowiedzenia się na wyznaczonej przez Sąd rozprawie. Osobiście z tej możliwości nie skorzystała (co jest przez Sąd zrozumiałe, gdyż uczestniczka usprawiedliwiła się wiekiem

i koniecznością opieki nad mężem), jednakże ustanowiła w sprawie pełnomocnika, który działał i składał wyjaśnienia w jej imieniu.

Wskazać należy, iż sporna publikacja, ukazała się w dniu 25 maja 2020 roku w (...), bez wątplenia miało to miejsce w trakcie trwania kampanii referendalnej, która rozpoczęła się z dniem 28 kwietnia 2020 roku, kiedy komisarz wyborczy wydał postanowienie o przeprowadzeniu referendum gminnego w sprawie odwołania Burmistrza Miasta M. przed upływem kadencji.

W ocenie Sądu, artykuł autorstwa uczestniczki, który pojawił się w (...) spełniał przesłanki uznania go za agitację wyborczą. O związku z kampanią referendalną świadczył już sam tytuł publikacji: „M. (...)”. Ponadto, autorka artykułu – H. P. – wprost zachęcała mieszkańców Gminy M., żeby tak jak ona nie brali udział w referendum w sprawie odwołania burmistrza Gminy M. przed upływem kadencji, mającym się odbyć 14 czerwca.

Należy zwrócić uwagę, iż uczestnicy postępowania przyznali, że H. P. jest osobą powszechnie znaną wraz z mężem w M. ponieważ napisali o nim książki i od wielu lat tam społecznie działają, a więc uczestniczka stanowi w środowisku autorytet. Przy czym nie sprawuje żadnej funkcji w Urzędzie Miasta, w Redakcji (...) (...), a artykuł w związku z referendum, jej autorstwa, został opublikowany w ramach periodyku na stronach „ (...)”.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 55 u.r.l. referendum jest ważne, jeżeli wzięło w nim udział co najmniej 30% uprawnionych do głosowania, jednakże referendum w sprawie odwołania organu jednostki samorządu terytorialnego pochodzącego z wyborów bezpośrednich (a więc w przypadku Gminy M. – burmistrza gminy) jest ważne w przypadku, gdy udział w nim wzięło nie mniej niż 3/5 liczby biorących udział w wyborze odwoływanego organu.

Zachęcanie więc do nie brania udziału w głosowaniu referendalnym w sposób istotny mogło wywrzeć wpływ na późniejszą ważność referendum, a tym samym na jego wynik. Ponadto, autorka artykułu uzasadniając swoją decyzję o nieuczestniczeniu w referendum oraz zachęcając do tego innych mieszkańców, wskazywała, że „(...)”, a ponadto „(...)” oraz „(...)”. Wskazanie więc w artykule, że dzięki wyborowi nowego burmistrza Gminy M., inicjatorzy referendum w sprawie jego odwołania zostali pozbawieni wynagrodzeń wypłacanych im z miejskiej kasy, miało w rezultacie zachęcić mieszkańców Gminy M. do tego, aby nie uczestniczyli w referendum – a w rezultacie – żeby referendum nie zostało uznane za ważne.

Ponadto, na fakt, że wskazany artykuł został oceniony przez Sąd jako agitacja, a nie wypowiedź w ramach dozwolonej krytyki prasowej, wpłynęła okoliczność, iż przedmiotowa publikacja została umieszczona w (...) – gazecie informacyjnej Urzędu Miasta M.. Nadto – co istotne w niniejszej sprawie – powyższy artykuł został opublikowany w dziale (...), co w sposób wyraźny podkreśla jego polityczny wydźwięk.

Gazeta ta, co jest okolicznością powszechnie znaną – jest wydawana przez Urząd Miasta M. i jest bezpłatnie dystrybuowana mieszkańcom. Nie powinno budzić więc zdziwienia, że gazeta ta promuje działania obecnie urzędujących władz lokalnych, w tym działania obecnie urzędującego burmistrza. Trudno sobie wyobrazić, żeby gazeta wydawana przez Urząd Miasta M. miała popierać referendum w sprawie odwołania aktualnie urzędującego burmistrza. Powyższe prowadzi więc do konkluzji, że nie wszystkie materiały w niej zawarte muszą być obiektywne.

Przypomnieć należy, że w myśl art. 35 u.r.l. wypowiedzi albo inne formy propagandy i agitacji, podlegające kontroli sądowej, powinny zawierać nieprawdziwe dane i informacje. Ocena prawdziwości lub nieprawdziwości informacji zawsze może przy tym dotyczyć tylko faktów. Istotne przy tym jest, czy informacja podawana jest w dobrej wierze. Restrykcyjne ocenianie informacji mogłoby spowodować obawy aktywnych uczestników kampanii wyborczej lub referendalnej co do możliwych procesów. Ponadto procesy mogłyby służyć tłumieniu krytyki władz. Zatem nie należy przywiązywać zbyt dużej wagi do szczegółów informacji, ale należy je oceniać z pewnego dystansu i patrzeć, jaki jest sens danej informacji (Drożdziejko Zygmunt. Ochrona prawdziwości danych i informacji oraz dóbr osobistych w trakcie kampanii wyborczej i referendalnej. Wybrane zagadnienia. Przegląd Prawa Publicznego, 2014, nr 12. s. 80-94).

W ocenie Sądu, autorka publikacji miała zamiar przekazać czytelnikom (...) (...) nie wyłącznie swoją opinię, ale informacje o faktach. Wprost wskazała, że grupa ludzi stojąca za referendum „za poprzedniego układu” miała możliwość „wygodnego życia za pieniądze gminy”, a przy tym z miejskich kas wypłacono im ponad (...). Ponadto H. P. wskazała, że te osoby celowo wprowadzały w błąd mieszkańców, używając kłamstw i konfabulacji, aby „powrócić do poprzedniego układu”. Autorka wprost nie wskazuje tych osób, ale sugeruje, że po prostej analizie można w tym małym mieście dojść do konkretnych osób stojących za referendami, którzy zostali pozbawieni możliwości łatwego zarobku generowanego z kasy miasta. Informacja ta nie została przy tym poparta przez uczestnika postępowania żadnymi twierdzeniami dowodzącymi prawdziwości tej tezy. Wręcz nie wskazano żadnego dowodu na te twierdzenia, ani osób poza ogólnym odniesieniem do stojących za referendami. Co więcej na rozprawie zaprzeczono, że odnosi się to do tych 7 osób – jego inicjatorów /k10/. A więc sformułowanie o stojących za referendami w sytuacji, że powszechnie znanymi i formalnie wskazanymi są inicjatorzy referendum /k10, m.in. wnioskodawca/ stanowi nadużycie wobec tych osób. Obowiązkiem uczestniczki było wskazać te osoby i przedstawić dowody na stawiane zarzuty, czemu autorka publikacji nie podołała. Aktualnie na rozprawie stwierdzono, iż nie chodzi o inicjatorów, jakkolwiek to właśnie oni są powszechnie postrzegani, jako stojący za odwołaniem burmistrza. Ogólne stwierdzenia podkreślone pogrubioną czcionką w publikacji rzucają cień na inicjatorów referendum, wobec powyższego osoba stawiająca niewykazane tak poważne zarzuty musi liczyć się z konsekwencjami określonymi w art.35 ustawy o referendum. Nie można tutaj mówić, iż jest to wyłącznie własny punkt widzenia autorki na temat lecz należy się liczyć z odbiorem społecznym przeciętnego odbiorcy, znającego lokalnych działaczy. Wskazane wyżej podkreślenia i tytuł wskazują jednoznacznie na cel artykułu.

W tym kontekście Sąd miał także wątpliwości co do dobrej wiary autorki artykułu, bowiem jak to wcześniej zostało wskazane gazeta wydawana jest przez Urząd Miasta M. i w rezultacie promuje działalność obecnie urzędujących władz lokalnych, w tym także burmistrza. Dobór artykułów do przedmiotowej gazety może mieć więc charakter stroniczy i stanowić w tym okresie narzędzie agitacji. Jest to periodyk bezpłatny, kolportowany do mieszkańców gminy również przez pocztę, a więc docierający do zainteresowanych mieszkańców i mogący przez swoją treść wpływać na nastroje i ich oceny. Zamieszczenie publikacji osoby mającej autorytet w społeczności ma znacznie większe oddziaływanie niż te same twierdzenia podane przez redakcję gazety.

Z uwagi na powyższe, Sąd przychylił się do wniosku D. K. o zakazanie uczestniczce H. P. rozpowszechniania materiałów zawierających nieprawdziwe informacje, jakoby wnioskodawca i inne osoby będące inicjatorami referendum otrzymali od Gminy M. wynagrodzenie, w szczególności wynagrodzenie w kwocie (...).

W ocenie Sądu zasadne było również nakazanie H. P. sprostowania nieprawdziwych informacji podanych przez uczestnika w artykule prasowym opublikowanym w gazecie informacyjnej Urzędu Miasta M. w wydawnictwie (...) kwiecień-maj 2020, poprzez zamieszczenie sprostowania na stronie Urzędu Miasta M., wydawcy (...) (...) ((...) w dziale Aktualności. Na datę orzekania nie byłoby możliwe, aby sprostowanie ukazało się na stronach papierowych periodyku z uwagi na datę referendum w dniu 14 czerwca 2020r., która poprzedza kolejne wydanie ze względu na częstotliwość drukowania. Z uwagi na cel orzeczenia wskazanym było, aby sprostowanie nieprawdziwych informacji ukazało się jak najszybciej /48h godzin od uprawomocnienia się orzeczenia/, ale w możliwym czasookresie; na stronie Urzędu Miasta M., który jest wydawcą i kolportuje do mieszkańców (...), gdzie ukazał się artykuł /nakład (...)/. W tej formie sprostowanie ma szansę zostać odczytane przez podobny krąg odbiorców przedmiotowego artykułu przed datą referendum.

Treść sprostowania obejmuje w zwięzłej formie podane przez uczestniczkę nieprawdziwe fakty, które wskazał wnioskodawca pomijając opinie o nieświadomych mieszkańcach, wprowadzanych celowo w błąd poprzez używanie kłamstw i konfabulacji.

Przedmiotowa ustawa nie ma zastosowania do wypowiedzi ocennych, wartościujących lecz wyłącznie do faktów.

Sąd nie przychylił się do żądania nakazania uczestnikowi doręczenia wnioskodawcy pisemnych przeprosin o treści wskazanej przez uczestnika. Co prawda, artykuł H. P. zawierał nieprawdziwe informacje, zniechęcające jednocześnie mieszkańców M. do udziału w referendum lokalnym, których uczestniczka w żaden sposób nie poparła dowodami.

Trudno jednakże powiedzieć, aby jej zamiarem było pomówienie akurat wnioskodawcy, bowiem autorka nie powoływała wnioskodawcy z imienia i nazwiska. Celem i funkcją powołanej ustawy jest przede wszystkim ochrona komunikacji społecznej i procesu zmierzającego do referendum, a nie ochrona osób, która jest drugoplanowa. Wydzwitek artykułu jest powiązany z zamiarem zniechęcenia osób do uczestniczenia w referendum, a nie atakiem na wnioskodawcę. Stąd też Sąd uznał nakazanie doręczenia pisemnych przeprosin za środek nieadekwatny w niniejszej sprawie. Inny jest przedmiot ochrony i tryb w niniejszej sprawie niż ochrona dóbr osobistych na zasadach ogólnych.

Sąd nie przychylił się również do wniosku o nakazanie uczestnikowi wpłacenia kwoty 500,00 złotych na rzecz Fundacji im. (...) Towarzystwa (...) w Polsce. Powyżej orzeczone nakazy i zakazy nałożone na uczestnika postępowania zostały uznane przez Sąd za wystarczające. Ponadto, w ocenie Sądu, orzeczenie nakazu wpłacenia kwoty 500,00 złotych na wskazany przez wnioskodawcę cel mogłoby nadmiernie obciążyć uczestnika postępowania, będącego osobą starszą, opiekującą się jednocześnie starszym mężem.

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia.